

Korpus Ochrony Pogranicza

<https://kop.ipn.gov.pl/kop/multimed/materialy-audio/wiersze/8338,Patrol.html>
27.04.2024, 12:19

Patrol

"K.O.P. w pieśni i w wierszu",

Wydawnictwo Korpusu Ochrony Pogranicza 1935

Interpretacja: Dariusz Kowalski

Nagranie: Studio Reckin Tomasz Kiniorski

„Patrol”

Krętą ścieżyną, od wiechy do wiechy,
Idę wzdłuż granic jasną, letnią nocą.
Na niebie gwiazdy figlarne się złocą.
A na leszczynie srebrzą się orzechy.

Idę na patrol. Karabin mój wierny
Tuli się do nie, do strzału gotowy.
Przez grząskie bagna, zarośla i rowy
Wiedzie mnie druh mój, księżyc miłosierny.

Skradam się cicho w otchłań lasu głuchą,
Wzrok tam zatapiam – gdzie szmer łowi ucho,
Las mnie przysłania zielonym kapturem...

Trzaski pod stopą kruszą się z szelestem,
A serce żywiej tętni pod mundurem
Dla Polski, której teraz stróżem jestem.

Aby zobaczyć odtworzyć włącz
JavaScript

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)